

## Stronnictwo zdrady narodowej broni Tuska!

---



foto:

YT

***Dla mnie zaskakujące jest, ile energii PiS wkłada w to by zdyskredytować Donalda Tuska*** – powiedziała posłanka Joanna Scheuring-Wielgus w programie „Kawa na ławę”. Sądzymy, że lepiej by było, gdyby polityk tak niskich lotów nie zajmowała się sprawami, które przekraczają zupełnie jej zdolność uchwycenia rozumem czegoś bardziej skomplikowanego niż spektakl „Klątwa”.

Póki go grają posłanka powinna non stop siedzieć w Teatrze Powszechnym zażerając się popcornem i głośno bekając, bo to jest jej poziom. Otóż Tuska nie trzeba dyskredytować gdyż jest on politykiem niemieckim, a jego polityczna droga zaczęła się od przynależności do partii, która powstała za niemieckie pieniądze. To, że PiS postawił na innego kandydata z PO nie dziwi, ponieważ stawiając na Jacka Saryusza-Wolskiego wyłowiono ostatnią perłę wśród platformerskiego śmiecia.

Nie jesteśmy tu od tego, aby komplementować polityków z partii zdrady powołanej do życia przez oficera SB, który sam okrzyknął się ojcem założycielem Platformy Obywatelskiej, ale jedno musimy przyznać. Jacek Saryusz-Wolski nigdy nie wystąpił przeciwko interesom państwa polskiego, a ci, którzy śledzili jego aktywność na Twitterze wiedzą, co sądził o kolejnych politycznych hucpach i pielgrzymkach donosicieli, którzy uaktywnili się w Brukseli. To on podczas grudniowego puczu po przyjeździe Tuska do Wrocławia i wygłoszeniu przez niego skandalicznego przemówienia napisał: ***Wrocław był przekroczeniem ostatniej czerwonej linii nielojalności wobec własnego państwa***. Nawet pomijając już bardzo prawdopodobne kłopoty Donalda Tuska z polskim wymiarem sprawiedliwości można ze stuprocentową pewnością powiedzieć, że w przyszłych podręcznikach historii będzie on przedstawiany na równi ze Szczęsnym Potockim, jako zdrajca Polski. Jeżeli więc dzisiaj nie podoba się komuś ilość energii poświęcanej w dziele wyeliminowania antypolskiego szkodnika i zdrajcy to znaczy, że za radą marszałka Piłsudskiego powinien „kury szczać prowadzać” zamiast zajmować się polityką.

Przedruk ze strony: <http://warszawskagazeta.pl>  
Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)